

Nro.

66.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 21go Marca 1795.

*Gazety.*

AUSTRYA.

*Z Wiedniã dnia 11. Marca.*

Cesarz Jmć rozkazał pomnożyć ar-  
mię we *Włoszech*, i kommendę ieneral-  
ną nad tąż powierzył Jenerałowi Arty-  
leryi Baronowi *de Vins*, a zaś Jenerała  
Maiora Grafa *Canto d'Yrles* na Jenera-  
ła Porucznika i kommandanta Fortecy  
*Mantuy* nominował. —

Z 3

FRAN.

## FRANCYA.

Jeden z Dziennikòw tuteyszych mocno powstaie przeciw zdaniu Deputowanego *Boissy d'Anglas*, z którém nie dawno w Konwencyi dał się słyzeć, względem zamarcia pokoju pod temi warunkami: iżby *Pyreneyskie góry, Alpy, Ren, i Morze* ograniczały kraj *Francuzki*. „I cóż mówi, pomaga do szczęśliwości *Francyi* posiadanie kilku Prowincyów więcey? Nasz kraj iest dosyć rozległy, nie potrzebuem nowych dzierzaw, ale tylko ludzi dla zaludnienia naszych własnych. Reprezentanci Narodu! Oszczędźcie krew naszą, wszakże iuż dosyć plynęła do tych czas. Chcecie *Hollandyi* dać nową formę Rządu, ale przez to sprawicie: że z *Prusakiem* nie nastąpi pokóy. Jeśli zaś *Hollandyę* traktować będziecie, iako kraj podbity ogołocicie się z nieukończonych źródeł pomocy, które byście w tym kraiu znaleźli byli.

A cóż nam po wolności *Hollandyów*? wszak nie dla nich my ięliśmy się broni, ale dla ugruntowania własney wolności naszej, którą przez takowe środki po-

daie-

dałemy w niebezpieczeństwo. Lecz, po-  
wie kto, znajdziemy w tém obronę prze-  
ciw nowemu wpađnieniu do kraju wła-  
snego naszego, posiadając Hollenderskie  
fortece.

O! zaiste mężstwo, i karność woy-  
ska broni Narodu, nie zaś fortece. Czy-  
liż bowiem *Ren*, *Mastrycht*, *Berg-op-  
zoom*, i t. d. owe to tarcze tak mocne,  
mogły kraj *Hollenderski* obronić prze-  
ciw naszym woiownikom mężnym? i  
do weyścia tymże stać się tamą? A oto  
przeciwnie tenże sam Naród rospalony  
miłością wolności, pokonał niegdyś *Fi-  
lipa II.* bez żadnych fortec.

Reprezentanci Narodu! Nieprzeno-  
ście próżnych wyobrażeń powiększenia  
kraju, nad ugruntowanie Konfytucyi,  
nad słodki pokóy, mający uleczyć wszy-  
stkie rany, które nam Tyrannia, i bez-  
prawie zadało. A jesteścież zapewnieni  
zupelnie, że kraie, które z *Francyą* złą-  
czyć chcecie żądają tego? a w przeci-  
wnym przypadku możecież bez nadwe-  
rżenia sprawiedliwości do tego związku  
je musić? Przypomnieycie sobie: ową  
uroczytą Narodu *Francuzkiego* deklara-  
cyę, że *niebce żadnych zdobyczy.*

Otoż

Otoż to teraz jest czas uskutecznienia teoryi przyrzeczenia tego. O! zaisie takowy postępowania sposób szanownemi okaże was w oczach całej Europy, i całej potomności.

Jeżeli przywrócić pokóy innym Narodóm, uskutecznić zaraz, i utwierdzić zdołacie Konstytucyę własną, a tak oddacie ciężar, którym znużeni jesteście, w ręce innych. „

## SZWAYCARYA.

*Z Bazyley dnia 14. Lutego.*

Traktowania względem pokoiu, które szczęśliwie były zaczęte śmiercią *Posła Pruskiego Grafa de Golz* zostały wprawdzie na czas naciaki zatrzymane, ale nie zupełnie zerwane. Spodziewają się tu w krótcie przybycia innego *Pełnomocnego Posła Pruskiego*, dla negocyacyi dalzey. W *Francyi* wszędzie prawie to mniemanie panuje: że *Narodowa Konwencya* skłoni się do pokoiu, jeżeli przyzwoite warunki iey będą ofiarowane.

Uczy-

Uczyńdły wprawdzie armie Francuzkie wielkie progressa, i podbiły wiele krajów; ależ z drugiey strony straciła Francya wiele dzierżaw w *Indyi*, poniosła ruinę w rękodzielnich, fabrykach, handlu, i rolnictwie.

Nadto wielkie affygnatów mnóstwo, coraz bardziey powiększająca się drożyzna, i niedostatek żywności, tudzież powszechne żądanie pokoin między ludem, nie mogą być obojętnemi Reprezentantom Narodowym. Osobliwie, iż głosy często w różnych Dziennikach dają się słyszeć: że *Francya niepodniosła broń dla zdobyczy, i podbicia krajów; lecz dla obrony wolności i ocalenia niepodległości swoiey.* —

Przybywają do naszego miasta cudzoziemcy, których mają za Pełnomocników *Xiążąt Niemieckich*, ci atoli charakteru swego ieszcze nie oświadczyli.

Donoszą z *Hollandyi*: że w Porcie *Texel* czynią się wielkie przygotowania wojenne przeciw *Anglii*. Wszystkie okręty uzbraiają, a flotty kupieckiey użyć wają do transportu. Zamyślają podobno na brzegi północne wylądować do *Anglii*, z mieszkańcami tych ma być porozumie-

mienie, a ta Expedycya Jenerałowi *Pichegru* jest zlecona. —

## ROSSYA.

Przez nową akwizycyę od *Polski* tak w roku 1793. iakoteż w roku przeszłym więcey iak 2,000. mil kwadratowych Państwo Rossyiskie zostało powiększone tak dalece: że teraz całe Państwo nierachując *Kurlandyi i Semigallii* więcey zawiera w sobie rozległości, iak na 336,000. mil kwadratowych. Cała zaś Europa nie więcey ma obwodu, iak na 170,000. mil takowychże. —

*Z Torunia dnia 21. Lutego.*

Więść o marszu znacznego korpusu woyska Rossyiskiego przeciw *Francuzom*, ieśliby ciż do pokoju nie chcieli się skłonić, iednomyślnie się potwierdza najnowszemi doniesieniami z *Rygi* nadeszłemi. —

TUR-

## TURCYA.

Z *Semlina* dnia 26. Lutego.

Malkontenci Turcy czyli tak zwani *Kerozialli* w liczbie 1500. na nowo są w poruszeniu, przed kilką czasy zagrozili miastu *Adryanopolowi*, i nie wprzoddy się dali ukoić, aż póki 30,000. pialtrów od tamecznych mieszkańców im nie wyliczono. Tak znowu odeszli. Sami Turcy teraz z *Konstantynopola* przybyli miotaiaż obelgi na urządzenia swego Dywanu, iż mając tyle w ręku swych sposobów, pozwala tey bandzie rozbóyniczey tak długo po kraiu krążyć. Wszakże mowią *Balza Adryanopolski* tak możny, bo mogący 30,000. woyska zgromadzić bardzo łatwo ową garstkę pokonać, i zniszczyć mógłby. Wielu *Muzulmanów* nie życzą sobie mieć wojny z *Rossją*, gdyż się nie spodziewaią mieć z niey dobrego skutku dla kraiu swego.

Naybardziej się uskarżaią na panujące powszechnie teraz między niemi łakomstwo i chciwość pieniędzy, które

namiętności panujące naybardziej osobliwie u znaczniejszych, zaszczipiają nieukontentowanie w pospółstwie, a tak nie szcżą kredyt, i wszelki dobry porządek.

Basza *Belgradski* znaczney ołobie u nas mieszkającej przyśłał z *Carogrodu* przywieziony pakiet przez Tatarą z wyrazną proźbą, nie dania nic z gruntu temu, który go miał wręczyć. Po odebraniu pakietu posłała też osoba List dziękczyniący do Baszy, napisany na papierze, którego brzegi wawrzyną były ozdobione, co tak mocno ukontentowało Baszę, że kazał oświadczyć naszym swòy ukłon, i ofiarował się na dalsze usługi.

---